

EWA KROJEC

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. Opowieść o mieście, Stare Miasto, ulica Grodzka 30, pamiątki po rodzicach, listy

Dokumenty znalezione w pamiątkach po rodzicach

Pamiętam nazwisko, ono cały czas mi w głowie się kołacze – pani Głowacka. Znalazłam w pamiątkach po rodzicach taką kartkę, na której [widnieje, że] moi rodzice od tej pani kupili część rzeczy, których ona była właścicielką, typu szafka nocna, stół, łóżko żelazne, takie przedmioty. To był [19]49 rok, mnie nie było jeszcze [na świecie]. Wiem, że [ta pani na Grodzkiej 30] mieszkała. Nie wiem czemu mi się zakodowało, że ta pani była jakby właścicielką wcześniej tutaj.

[Na tej kartce było napisane]: „Od pani Głowackiej zakupiono: ...” – i podpisał się mój ojciec i jego kolega, którego znałam z opowiadań. Znalazłam też w pamiątkach dwa listy pisane z obozu na Majdanku z prośbą o wyciągnięcie go stamtąd. [Ten człowiek nazywał się] Komoń. I przeżył, bo w [19]49 roku tam się podpisał, czyli wyciągnęli go. W domu opowiadało się, że ojciec pomagał wyciągać osoby z Majdanka. Po prostu Niemców w jakiś sposób przekupili. W ostatniej chwili go wyciągnięto, to znaczy wywieziono tego człowieka razem z trupami.

Data i miejsce nagrania	2012-05-17, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"